

Kandydaci na prezydenta „debatowali” sami ze sobą

7 lipca 2020

Kandydaci na prezydenta, którzy zmierzają się w drugiej turze wyborów prezydenckich, wzięli udział w telewizyjnych debatach. Andrzej Duda i Rafał Trzaskowski wystąpili na oddzielnych debatach, podczas których odpowiadali na pytania dziennikarzy i internautów. Kandydaci na prezydenta Andrzej Duda i Rafał Trzaskowski nie zdołali się porozumieć w kwestii wspólnej debaty wyborczej, dlatego każdy z nich wziął udział w „swojej debacie”.



Andrzej Duda odpowiadał na pytania internautów w Końskich w woj. świętokrzyskim podczas debaty, zorganizowanej przez TVP. Prezydent był pytany m.in. o kwestie finansowania programów socjalnych oraz o pomoc państwa dla przedsiębiorców w obliczu przedłużającej się pandemii. Pytano go także o dopłaty dla rolników. „Sytuacja jest pod kontrolą, mamy kilkadziesiąt miliardów z luki VAT. Jesteśmy w dobrej sytuacji” – odpowiedział Andrzej Duda. W kwestii dopłat prezydent zapewnił, że Polsce udało się wynegocjować w Komisji Europejskiej dodatkowo około miliarda złotych i zaznaczył, że troska o rolników to bardzo istotny element. Później, przy podobnym pytaniu, prezydent zapewnił, że wszystkie wprowadzone dotąd programy socjalne będą utrzymane.

Pytany o to, jak można zatrzymać młodych ludzi w kraju, prezydent Duda odpowiedział, że może na to wpłynąć wynagrodzenie na poziomie Europy Zachodniej oraz konkurencyjna praca pod względem jakości. Duda mówił także o zapowiadanych wcześniej dużych inwestycjach, jakie w Polsce zamierzają zrealizować Google i Microsoft. „Chciałbym, żeby młodzi ludzie nie tylko wracali, ale tu w Polsce znajdowali konkurencyjną

pracę i konkurencyjne wynagrodzenia” – powiedział Andrzej Duda. „Sytuacja gospodarcza Polski – mimo kryzysu spowodowanego koronawirusem – jest naprawdę całkiem niezła. Podane zostały dane europejskie o bezrobociu, z których jednoznacznie wynika, że Polska, jeżeli znajduje się na drugim miejscu. Najlepszy wynik w tej dziedzinie mają Czesi” – ocenił prezydent.

Andrzej Duda był także pytany o kwestie światopoglądowe, w tym o eutanazję. „Dopóki jestem prezydentem RP możecie państwo być pewni, że nigdy nie zgodzę się na to, aby w Polsce w jakimkolwiek stopniu została dopuszczona eutanazja. To absolutnie niedozwolone od strony moralnej. Liczę na to, że starsi ludzie z Europy Zachodniej będą przyjeżdżali do Polski, by tu dożyć spokojnej starości i sędziwego wieku. Życie jest dla mnie kwestią fundamentalną. W Polsce jest wielki szacunek dla osób starszych, a seniorzy są skarbem naszego społeczeństwa. Trzeba o nich dbać i robić wszystko, by żyli jak najdłużej” – zapewnił Duda.

Podczas debaty w Końskich pojawił się temat obowiązkowych szczepień, w kontekście szczepionki od koronawirusa i Andrzej Duda stwierdził, że „absolutnie nie jest zwolennikiem jakichkolwiek szczepień”. Komentarz sprowokował oskarżenia o to, że Duda jest tzw. antyszczepionkowcem. Dudę zaatakował m.in. Roman Giertych, twierdząc, że „znokautował sam siebie”.

Prezydent postanowił czym prędzej zdementować te zarzuty, zamieszczając m.in. wpis na „Twitterze”, w którym pisze, że szczepienie przeciwko koronawirusowi czy grypie a szczepienia na inne choroby – np. szkarlatynę, gruźlicę, to dwie różne rzeczy.

Przypomnijmy, temat szczepień pojawił się podczas debaty przy okazji rozmowy o wizycie polskiego prezydenta w USA. Duda przyznał, że lek na koronawirusa był jednym z wątków spotkania z Trumpem. Prezydent wyraził nadzieję na to, że lek powstanie w USA, a Polska jako bliski kraj będzie mogła z niego

skorzystać w pierwszej kolejności. Duda przyznał następnie, że nie jest zwolennikiem obowiązkowych szczepień i że sam nigdy nie szczepił się od grypy. „Uważam, że szczepienia na koronawirusa absolutnie nie powinny być obowiązkowe” – stwierdził Duda. „Kto chce, jeżeli będzie szczepionka, niech się zaszczepi, ale kto nie chce – to jest jego osobista decyzja” – podsumował.



Podczas debaty w Lesznie kandydat z ramienia KO Rafał Trzaskowski odpowiadał na pytania zaproszonych do udziału w wydarzeniu dziennikarzy. Na początku debaty Rafał Trzaskowski był pytany o Marsz Niepodległości oraz o kwestię wypowiedzenia Konwencji Stambulskiej. „Nie popieram nazywania uczestników tego marszu „faszystami”. Jest tam bardzo wiele osób uśmiechniętych – mówił Trzaskowski o uczestnikach Marszu Niepodległości. W kwestii Konwencji Stambulskiej nie mówił wprost o jej wypowiedzeniu, ale zaznaczył, że jego zdaniem „to rodzice powinni wychowywać swoje dzieci, nie prezes Kaczyński, ani państwo”.

Pytany o kwestie budżetu państwa Trzaskowski mówił, że najpierw chciałby się zorientować, jak wygląda sytuacja z finansami państwa. „Przede wszystkim chciałbym wiedzieć, jak wygląda sytuacja budżetowa. Czekam aż rządzący przestaną ukrywać fakty dotyczące finansów. Dzień po zaprzysiężeniu zwołam radę gabinetową w tej sprawie” – mówił Trzaskowski. Zaznaczył też, że nie poprze „żadnego podatku, który nałoży nowe obciążenia na obywateli”. Spytany o to, do której stolicy udałby się z pierwszą wizytą prezydencką, odpowiedział, że do Brukseli. „Do Brukseli. Chcę walczyć o jak najlepszy budżet. Jestem specjalistą w sprawach europejskich i mam mnóstwo możliwości, żeby wesprzeć rząd w tej kwestii” – powiedział Trzaskowski.

Jedno z późniejszych pytań dotyczyło kwestii podniesienia wieku emerytalnego. „Jasno mówię o jednym – tym się różnię od

polityków PIS jest to, że wyciągam wnioski. Nie zgadzam się na zmianę wieku emerytalnego. Rządzący się nie liczą z prezydentem własnej formacji, z czego sam ubolewam. Zapewniam: ze mną będą musieli się liczyć rządzący przy zmianach emerytalnych, sprawach gospodarczych. Ja szanuję swój podpis – bo on jest w imieniu obywateli – ale wcześniej skonsultuję to z doradcami. I nie podpiszę tego w środku nocy” – zapewniał Trzaskowski.

Wśród pytań pojawiły się kwestie polityki zagranicznej. Trzaskowski był pytany m. in. o kwestię gazociągu Nord Stream 2 oraz relacje z Niemcami i USA. „Zajmowałem się polityką europejską 20 lat. Polska jest traktowana po partnersku, gdy jest silna w UE. Trzeba tam odbudować naszą pozycję, umiejętność budowania koalicji. Jeżeli to zrobimy, Amerykanie będą nas traktować bardziej po partnersku” – mówił Trzaskowski.

Pytany, czy poparłby Niemcy w sporze o Nord Stream 2, Trzaskowski odpowiedział, że PO zawsze sprzeciwiała się Nord Stream 2. „Mówię jasno: jestem mu przeciwny. Głosy z USA, które krytykują ten projekt są słuszne” – powiedział.

Rafał Trzaskowski zapowiedział także podczas debaty, że będzie bronił związków partnerskich i dziwi go podpisany przez prezydenta Dudę projekt zmian w Konstytucji, dotyczący zakazu adopcji dzieci przez pary jedнопłciowe. „Mnie się włos jeży, kiedy PiS mówi o ustawie zasadniczej” – powiedział Trzaskowski.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net